

GAZETA KRAKOWSKA

N^o. 6.

W NIEDZIELĘ DNIA 20. STYCZNIA 1805.

Dalszy ciąg stopni zimna i ciepła uważanych w Obserwatorium Krakowskim na Termometrze Reaumura.

W Styczniu 1805.

Dzie Mie- siąca	Rano	o godzi- nie zgi: popotu- dniu	w wie- czor.	Srednie zi- mno całego dnia
11	-13,6	-9,0	-15,2	-12,6 .
12	-17,4	-10,4	-10,0	-12,6.
13	-12,0	-6,6	-7,2	-8,6.
14	-10,0	+2,0(*)	+0,6	+2,46.
15	+0,6	+4,6	+0,6	+1,93.
16	+0,5	+1,5	+1,5	+0,83.
17	+1,0	+2,5	+2,0	+0,5.

(*) Liczby z znakiem + wyrażają stopnie ciepła.

Z Wiednia d. 12. Stycznia.

J. C. K. Apost. Mość raczył adiunkta celnego inspektoratu w Neuwienerstadzie, Kaspra Adama Hubera, przez wzgląd na jego wierne i czynne zasługi, mianować naytaskawiey inspektorem celnym w Kremsie.

W mieście Kornenburg obchodzone także było ogłoszenie dziedzicznej godności Cesarza Austrii w sposobie, okazującym wierność i szczerą przychylność tamtejszych mieszkańców do Najjaśniejszego Monarchy. W dniu uroczystości d. 16 Grudnia r. z. wystąpiła w

paradzie przed cyrkuł dywizya Arcy Xcia Karola piechoty w pół do 9 godziny; tamże zgromadził się cyrkuł, C. K. oficyerowie, plebani i zakony, celny inspektorat, solni urzędnicy i magistrat. Stamtąd udał się cały orszak przy odgłosie dzwonow, poprzedzony szkolną młodzieżą i wydziałem mieszczan, na ratusz. Dywizya dała ognia i przyłączyła się wraz z dziećmi żołnierskimi do orszaku. Przed ratuszem postawione było oblicze Najjaśniejszego Cesarza Jmć pod baldachimem, a obok niego trybuna, na którą weszli C. K. rządowy radca i kreiskapitan Czech, w towarzystwie 3 cyrkularnych kommissarzy Drossdik, Mertens i Hauer, C. K. podpółtkownik baron Drechsel, z majorem hrabią Salins i kapitanem Derwill, prezydent miasta Hönig z syndykami Pesta. Tu był czytany naywyższy patent licznie zebranemu ludowi przez cyrkularnego kommissarza Hammerschmida. W czasie czytania panowała naywiększa cisza, którą na końcu potrojne okrzyki: "Niech żyje dziedziczny Cesarz Austrii! wystrzały z ręczney broi, z móżdziejow, odgłos trąb i kołow przerwały. Szkolna młodzież zaśpiewała zrobioną przez iey dyrektora Chiman pieśń. Potem udali się wszyscy do kościoła, gdzie X. Löwenkreutz miał stosowne do uro-

czystości kazanie, a proboszcz klasztoru Klosterneuburg X. Gaudenz wotywę. Uroczystość zakończył wielki obiad u prezydenta miasta. Kreiskapitan i magistrat udarowali afluujących żołnierzy pieniędzmi.

Z Brynu d. 11. Stycznia.

Zamieszania w Belgradzie trwały ciągle; wice dejowie Janczarow, którzy się byli pokryli już pomiędzy Kersyalami, już w orszaku baszy, wystąpili teraz czując się śmiałcy i ufnością jak dawniej przewodzić. Mordy, aresztowania i walki z Kersyalami są ustawiczne. Mowią iż z Konstantynopola przybędą regularne woyska (zapewne Janczarowie) do Belgradu.

Z Konstantynopola donoszą pod d. 29 Listopada r. z, iż między Portą i Ismaelem baszą, który sobie przywłaszczył baszowstwo Akry, zawarta została ugoda, przez którą potwierdzony jest na temże baszowstwie, z obowiązkiem wydania Porcie pozostałych skarbow po zmarłym Ghezzarze baszy, które podług doniesienia kapitana baszy nie przechodzą z mill. piastrow. Ghezzar basza daleko był za bogatszego miany. Na mocy tej ugody odstąpił kapitan basza od oblężenia Akry i powraca do Konstantynopola.

Rzplta 7 wysp wysłała nowego ministra do Porty, który już miał wstępną audyencyą tak u W. Wezyra, jako i u W. Sultana. Urzędowanie swoje zaczął od przełożenia Porcie, iż rząd jego w terażniejszych smutnych okolicznościach nie jest w stanie wypłacić ley zaległy od 3 lat baracz po 70,000 piastrow, którą sumę z mniejszyt Sultana za przeszły czas na 40,000 piastrow rocznie, i zaraz ją tenże minister wypłacił.

Gdy W. Sultana dowiedział się, że woyska od 2 miesięcy nie są płatne, nałożył natychmiast 3 mill. piastrow przymuszony pożyczki na kupców i inne bogate osoby, i ka-

zał woyskiem w dwuynasob zaległy żołąd zapłacić, aby przez to odjąć im wszelkie nieukontentowanie.

D. 9 Listopada, jako w dniu przeznaczonym początkowo na koronacyą Cesarza Francuzow, dawał marszałek Brune wielki obiad, na którym znajdowali się wszyscy znakomitsi Francuzi w Konstantynopolu. W środku jeszcze Listopada prosił on był Porty o zastonę w podróży swoiey przez tureckie prowincye; wyznaczono na ten koniec officyera i potrzebnych żołnierzy. Względem powozow i koni poczynione także potrzebne urządzenie; lecz marszałek Brune oświadczył jeszcze, iż na jednego gońca z Paryża oczekiwać musi.

Z Paryża d. 28. Grudnia.

Wczoraj otworzył J. C. Mość w nowym i świetnym sposobie posiedzenia ciała prawodawczego. O godzinie 11 przed południem zgromadziły się członki ciała prawodawczego w wielkim stroju na salę posiedzeń, w której znaczne poczyniono z ozdobięciem odmiany. Cała część zajmująca miejsce mównicy, stoły prezydenta i sekretarza, składa się teraz z jednego tylko podniesienia, na którym wystawiony jest wspaniały tron dla Cesarza. Obok niego zabuduje się wiele w starożytny sposób robionych siedzeń dla Xiążąt i W W. państwa urzędnikow. Na przeciwko i nad siedzeniami prawodawcow wystawiono bardzo piękny tron dla Cesarzowej. Wszystkie galerie były zapelnione widzami. W południe wystrzał armatny ogłosił przybycie Cesarza i deputowani senatu, trybunatu i rady stanu wchodzili jedni po drugich, a zaniemi zaraz Cesarz z Xiężtami W W. urzędnikami &c. Okrzyki "Niech żyje Cesarz!", towarzyszyły mu aż na tron. Xięż Jozef, jako W. Elektor, przyzwał członki ciała prawodawczego do wykonania przyśięgi. Jeden z kwestorow przywoływał każdego z imienia i ten głośno

wymawiał: " Poprzyślegam posłuszeństwo konfytucyom państwa i wierność Cesarzowi! „, Półki tylko wykonywana była przysięga stał Xzę Jozef. Po skończoney przysiędze podniósł się Cesarz, prawodawcy uliedli, i miał następującą mowę:

" Mci Panowie deputowani z departamentow do ciała prawodawczego, Mci Panowie Trybunowie i Członki moiej rady stanu! Przychodzę przyzwać przy otwarciu waszych posiedzeń; chcę waszem pracom szanowniejszą i okazalszą nadać powagę. Xiążęta, Urzędnicy, Żołnierze, Obywatele! wszyscy w zawodzie naszym jeden tylko cel mamy, interes oyczyzny. Jeżeli ten tron, na który mnie Opatrzność i wola narodu wyniosła, miłym mi jest, to dla tego, że on iedynie bronić może najwyższego interessu ludu Francuzkiego. Bez dzielnego i oycowskiego rządu musiałaby się Francya obawiać powrotu nieszczęść, których już doznała. Słabość najwyższej władzy jest dla ludow najokropniejszym nieszczęściem. Jako żołnierz lub pierwszy konsul iedną tylko myśl miałem, teraz jako Cesarz nie mam innej, a ta jest dobro Francyi. Poszczęściło mi się uswietnić ją zwycięztwami, u twierdzić mądrymi traktatami, wyrwać z nieładu i przygotować towarzyskie i religijne obyczaje. Jeżeli mnie w środku moich prac śmierć nie zaskoczy, tedy spodziewam się zostawić potomności pamiątkę, która moim następcom służyć będzie za wieczny przykład lub naganę. Moy minister wewnętrzny przedłoży wam niniejsze położenie państwa, a mowcy moiej rady stanu różne potrzeby prawodawstwa. Rozkazałem, aby wam podane były rachunki, które mi ministrowie z swoich wydziałow podali. Jestem kontent z dobrego stanu naszego skarbu. Jakkolwiek wielkie są wydatki, wystarczają iednak na nie przycho-

dy. Jakkolwiek zaś wielkie bydz mogą przygotowania do wojny, wktórą wplątani jesteśmy, nie będę iednak żadnych nowych ofiar od mego ludu żądał. — Nader przyjemną byłoby dla mnie rzeczą, gdybym przy tak uroczystey epoce mógł widzieć patuiący w świecie pokoy; lecz polityczne zasady naszych nieprzyjaciół i świeży ich postępek względem Hiszpanii, okazują aż nadto trudność pokoju. Nie chcę powiększać granic Francyi, ale utrzymać iey całość. Nie mam amblyci mieć większy wpływ w Europie; ale też nie chcę tego tracić, który już otrzymałem. Zaden kraj nie ma więcej bydz do państwa francuzkiego wcielony; ale aie odstąpię moich praw i związkow, które mnie łączą z krajami przezemnie utworzonymi. Przyznając mi lud moy koronę, przyjął także na siebie obowiązek, czynić to wszystko, czego tylko okoliczności wymagać mogą, dla utrzymania iey świetności, która do iego dobra i chwwały, rownie iak dla moiej koniecznie jest potrzebną. Mam zupełne zaufanie w dzielności narodu i w waszych ku mnie uczuciach; iego najdroższy interes jest ustawicznym przedmiotem moich starań. Mci Panowie deputowani z departamentow do ciała prawodawczego, Mci Panowie Trybunowie i członki mey rady stanu! Wasze postępowanie w czasie ostatnich posiedzeń, gorliwość, która was do oyczyzny i do moiej osoby zapala, ręczą mi za wsparciem, iakiego po was żądam i iakie spodziewam się otrzymać w czasie terażniejszych posiedzeń. „

Mowa ta, którą Cesarz poważnym powiedział głosem, była z wielkim natężeniem słuchana, po iey skończeniu dał się jednomyślny głos słyszeć: " Niech żyje Cesarz! „, J. C. Mość bardzo był kontent z tey przychylności i całemu zgromadzeniu odchodząc podziękował. Prezydent Fontanes odprowadziwszy z

25 członkami J. C. Mość do ostaniey bramy, rzekł do prawodawców: " Obiecał mi Cesarz podać na piśmie mowę, którą dopiero miał, i której dziwiliście piękność. Jutro będziemy się naradzać nad odpowiedniem adresem na tę mowę, i dla tego zwołuję cię do prawodawcze na jutro w południe na posiedzenie. „ — Cesarz i wszyscy urzędnicy tak byli ubrani jak w dniu koronacyi; wyjechał o godzinie pierwszej po południu z Tuillei, a powrócił o godzinie 3.

Dziennik Argus czyni uwagi nad zachodzącą różnicą między mową, którą Cesarz cię do prawodawcze otworzył, i mowami Króla Angielskiego, przy otwieraniu parlamentu.

Na prośbę Papieża kazał Cesarz uwolnić aresztowanego w Rzymie przed kilku miesiącami kawalera Vernegues, oco nastąpiło porozumienie między dworami rosyjskim i papieżkim.

Papież darował Elektorowi Arcykanclerzowi kosztowny łańcuch złoty.

Monitor opisuje posiedzenie senatu d. 13 t. m. na którym wciągniono w więzi senatowe akta urodzenia Xżąt Napoleona Karola i Napoleona Ludwika, synów Xięcia Ludwika, brata cesarskiego. Arcykanclerz miał z tej okoliczności mowę, na którą prezydent Neufchateau odpowiedział. Wyraził ostanii między innemi: " W ustanowieniu następstwa tronu miał senat, a szczególniey lud w zamiarze zapobiedz, aby kobiety nie osiągały rządów Francyi, i aby tron cesarski przez małżeństwa nie był przez obcych posiadany. Francya musi podług swego położenia zostawać zawsze nienaruszoną i bydź strożem Europy. Szczęściem narod jest wojennym, i ma armiią narodową. Ducha tego potrzeba troskliwie utrzymywać; on zabezpieczył naszą oyczynę, iż nie stała się pastwą cudzoziemców. Nie chcemy nikogo nachodzić, ale nie chcemy

się wystawiać na niebezpieczeństwo najsic. Im bardziey pokoy lubiemy, tem więcey powinniśmy się ćwiczyć w sztuce wojenney. Wojownicy chcą bohatera, aby ich do zwycięstwa prowadził; pod innym nie poszliby znakiem. W nieśmiertelney swojej odpowiedzi na krok senatu, przyrzekł Wielki Napoleon Francuzom w swoich następcach żołnierzy i rządow. Te dwa słowa wszystko mówią. Własnością to jest gienuszow w niewielu słowach wyrażać myśli, które mogą długiego zastanowienia potrzebować. Pierwszy raz podaje się senatowi sposobność do zaświadczenia urodzin Xżąt z krwi cesarskiej. Dziś będzie nowa sala utworzona; i mogło to pod szczęśliwszą wroźbą nastąpić? „

Na radzie stanu narządzano się nie dawno o zniesieniu republikańskiego kalendarza. Berenger nayı pierwszy mocno obstawiał za utrzymaniem kalendarza; do jego zdania przychyliło się kilku innych radców, nakoniec i sam Cesarz.

Dnia 31. Grudnia.

Onegday dawał Papież audyencyą 1200 osobom na wielkiej galeryi muzeum Napoleona, które żądały bydź iemu przedstawione i pozwolił im ucałować pierścień S. Piotra. W tej liczbie znajdowała się także Pani Genlis, z którą Papież jak mu ją tylko wymieniono, długo rozmawiał, chwalił iey talenta, a nadewszystko pobożne ich uzycie. Wczoray odwiedził kościół S. Rocha, a d. 26 kościół S. Toma; z Akwinu. Powitał go pleban łacińską mową, na którą gdy odpowiedział odezwało się pieńie w muzyce, *Tues Petrus*. Lud ieszcze zawsze, gdzie się tylko pokaże, natłokiem się ciśnie; Oyciec S. daie mu błogosławieństwo i pozwala pantofle całować.

Pruski poseł margrabia Luchefini, o którym niektóre włoskie pisma głosiły, iż d. 9 Grudnia do Pezaro wyjechał, ciągle się tu znajduje.

Na wczorayszem posiedzeniu postanowił trybunał, równie jak ciała prawodawcze adres odpowiedzi na mowę cesarską przy otwarciu posiedzeń ciała prawodawczego. W trybunacie wniósł Chabot adres. " Nie chcę tu, (rzekł) przypominać wrażeń, jakie mowa J. C. Mci na wszystkich unystach sprawiła. Dla odnalowania owej czulej dobroci, owego ślachtetnego umiarkowania, owych mocnych wyrazów, owego maiestatycznego i oycowskiego głosu, które tak żywy sprawiły zapal, potrzebaby powtorzyć te same wyrazy, które z tronu były powiedziane, lecz one są w waszej pamięci i na waszych sercach wyrze., Trybunał odnieś w całym składzie Cesarzowi adres.

Z Błony donoszą, iż przybyły z Ameryki bogato ładowny hiszpański okręt został od Anglików przed Ferrolem zabrany. Anglicy najwięcej na podobne okręty zychaią, ponieważ wiożą złoto i srebro. Francuzka fregata Dido, która powróciła z Ameryki, miała Anglikom odbić hiszpański okręt płynący z cukrem, złotem, srebrem &c. z Hawany.

D. 29 Grudnia odprawił tutejszy reformowany kościół publiczne nabożeństwo z powodu koronacyi Cesarza Jmć. Policyyy i departamentowy prefekt, wszyscy protestancy senatorowie, trybunowie, prawodawcy i radcy stanu znajdowali się na tem nabożeństwie. Przed i pokazaniu, które miał Marron, spiewano dwie kantaty. Na końcu kazania odezwął się znowu Marron z niezwyčajnym zdaniem, polecając Oyca S. Opiece Naywyższego, i modły do Bostwa kierował, abyśmy w Chrześcijaństwie rychło, ieduego tylko Pasterza i iedną Owczarnię znaleźć mogli. Kościół był do uduszenia ludem napętniony.

W ostatnią niedzielę podpisał Cesarz małżeńską umowę między jenerałem Dupont W. officyerem legii honorowej i corką jeneralnego lasow dozorczy Bergera.

D. 28 mieli margr. Souza i jenerał Knobelsdorff pożegnać, a następca elektorstwa Wirtemberskiego przedstawiającą się audyencyą u Cesarzowej.

Jenerałowie sity lądowej i morskiej dali w ostatnią środę ucztę dla Cesarza na teatrze olimpickim, która zaczęła się od obiadu na 200 osób, daley dana była kantata Trasibal, Vaudeville, balet i nakoniec bal. Cesarz, Xżęta i Xżniczki zaszczytli tę ucztę swoją obecnością. Cesarzowa dla swojej słabości nie mogła się na niey znajdować. Na sali wisiały tarcze, spisy i szpady dawnych francuzkich rycerzow i bohaterow: Duguesclina, Bayarda, Montmorenego, Clifflona, Bouillona, Vendoma &c. Zdobyte we Włoszech, Egipcie &c. w czasie ostatniej wojny chorągwie, wisiały usunutu nad popiersiami Dessaix, Klebera, Jouberta, Caffarellego i innych jenerałow, którzy kosztem własnego życia przyłożyli się do ich zdobycia. Wśrodku pomiędzy niemi znajdowało się popiersie Napoleona laurami uwieńczone, i napisem u dołu: " Jenerałowie sity lądowej i morskiej Cesarzowi., Xżęta Jozef i Ludwik znajdowali się na obiedzie. Wszystkie zdrowia spełniano przy wojskowej muzyce. Gdy spełniano zdrowie Cesarza grany był marsz bitwy. Cesarz przybył tam o godzinie 8 w wieczor, znajdował się na Vaudeville, której był bohaterem Karol W. i oddalił się około północy. Nie spodziewanie rozpoczął się bal, w pół godziny wszystko było urządzone. Marszałkowie Murat i Ney, jenerałowie Marmont i Beauharnois rozpoczęli taniec. Cesarz miał na sobie mundur swojej gwardyi. Bal trwał do godziny 4 zrana. Na balecie popisywali się Vestris i inni sławni baletnicy. Uczta ta iedyna w swoim rodzaju była w naylepszym porządku obchodzona.

Mamy urzędowac potwierdzenie, że ani

w włoskich naszych nadgranicznych departamentach, ani w Rzpltey włoskiej nie pokazała się dotąd zaraźliwa choroba.

Monitor mieści następujące doniesienia z Hiszpanii: W Maladze lubo już zupełnie ustąpiła choroba, nie przywrocouo jednak jeszcze komunikacyi ani morzem, ani lądem. Mówią, iż miało będzie w przedy powszechnie wykadzone. W Alikancie umarło 3600, a w Kartagenie około 14.000 osób na zaraźliwa chorobę. Północna część Hiszpanii zupełnie cieszyła się zdrowiem. W Kadyxie ustąpiła już także choroba, tylko jeszcze w jednej Kartagenie panuje. Z powodu wojny z Anglią rozkazano nadbrzeżnym okrętom powykręcać ładunki. Wojska nie przestają się ściągac na przeciw Gibraltarowi.

Arceybiskup paryski wydał rozkaz odprawienia po wszystkich kościołach jego diecezji *Te Deum laudamus* z powodu koronacyi.

P. Palissot-Beauvais nadał teraz nowej afrykańskiej roślinie nazwisko *Napoleone Imperialis*, kazał ją wysztycbowac i kopersztzych Cesarzowi przypisać.

W Meksyku panują zaburzenia.

D. 3 t. m. rozbiły się pod Wissant 2 angielskie wojenne brygi; jeden spalił sami Angliacy, a drugi o 10 armatach musiał się z 48 ludzi batteriom nadbrzeżnem poddać.

List z Kadyxu d. 8 Grudnia. "Wczoraj rano krążyli Angliacy pod hiszpańską i francuzką banderą przed naszym portem, dla tem łatwiejszego oszukania powracających z Ameryki hiszpańskich okrętów. Zdaje się, że ten podstęp przyniosł im już korzyści. — W Maladze znajdowały się 3 angielskie okręty, które przytrzymało. Tanieyszy angielski konsul, rownie jak ofiedli tam Angielscy kupcy mają domowe strażę. Zabrane hiszpańskie okręty, które do Gibraltarze zaprowadzono,

nie są jeszcze skonfiskowane, oczekują dopiero na rozkazy admiralicyi.,"

W Malcie wiele Angliacy zabierają ludzi do robot około fortyfikacyi. Podług naszych pism mają tam zaburzenia panowac.

D. 28 t. m. podane zostały ciatu prawodawczemu różne dzieła od uczonych, jako też oda P. Marrona na koronacyą Cesarza. Deputowany Bassinge oddał kopersztzych Leodyjskiego sztycharza Schotte, wystawiający odwiedzenie przez Cesarza spalonego tam w czasie wojny przedmieścia Amerscour, które kazał wybudowac. Ciato prawodawcze kazało go na sali zawiesic.

D. 26 miał instytut narodowy publiczne posiedzenie, na którym rozdawał wyznaczone nagrody na rok 13. Przeszło 100 kawałkow było w poezyi nadestanych, ale żaden nie odebrał nagrody. Nagroda w wymowie, której przedmiotem była pochwała Boileau, przyznana została P. Auger, będącemu w wydziale ministra wewnętrznego. Nagrodą w poezyi na rok przyszły jest na następujące przedmioty wyznaczona: "Wędrownik; niepodległość uczonych; wpływ teatru na obyczaje i gust.," Każde rozwiązanie tych zadań musi przynajmniej 100 wierszow zawierać. Nagroda w wymowie na rok przyszły jest: "najlepszy uczony obraz Francyi w 18 wieku.,"

U tuteyszego drukarza Dubray wyszedł obszerny opis uroczystości koronacyi.

Czwartki będą odtąd pięknemi dniami dla teatru francuzkiego, tak jak niegdyś były środy. Aktorowie otrzymali rozkaz grania w każdy czwartek tragedyi, która im naznaczona będzie.

Senatorkowa Lucyanowa Bonapartowa jak tylko po położu wyzdrowieie opuści Medyolan.

Francuzki jenerał Verdier dał na wsparcie tubogich chorych w Liwerne 4000 fr.

Z Madrytu d. 14. Grudnia.

Wojna Anglii wydaną nakoniec została.

P. Piotr Cevallos pierwszy sekretarz stanu w wydziale interesów zagranicznych za rozkazem Krola Junc przestał wszystkim radom pozawczoraj, a gazeta tuteysza pod dniem dzisiejszym ogłasza oświadczenie następujące:

Przywrocenie pokoju przez traktat w Amiens, na który mocarstwa Europy z takim ukontentowaniem patrzyły, krótka niestety trwała dla szczęścia ludów. Publiczne radości, któremi obchodzono tak szczęśliwy i wielki wypadek, nie ukończyły się jeszcze były, gdy wojna na nowo rozpoczęta, zniszczyła spokojność publiczną, a szczęśliwość, którą zawarty traktat pokoju przynosił nikać zaczęła. Gabinet paryżki i londyński trzymały całą Europę w zawieszeniu, i w niepewności między obawą i nadzieją widząc codziennie niepewniejsze wykonanie umowionych warunków, aż nakoniec niezgoda rozżarzyła pomiędzy nimi pochodnię wojny, która koniecznie musiała dotrzeć do innych mocarstw, Hiszpanii i Irlandii, bo te unawiały się z Francją w Amiens, a interesa i związki polityczne tak są pomiędzy nimi ściśle związane, że trudną nader rzeczą było aby nakoniec nie stały się uczestnikami obelg i zniewag wyrządzonych ich sprzymierzeńcowi. W takowej okoliczności J. K. Mość ugruntowany na najszlachetniejszych zasadach dobrej polityki, wolał raczej dać polittki pieniężne niżeli dostarczać oznaczoną liczbę wojska i okrętów, które na mocy przymierza w roku 1796 za wartego, Francji dostawić był obowiązany; dla tego przez swojego ministra w Londynie, tudzież przez agentów angielskich w Madrycie dał poznać dworowi londyńskiemu w sposobie najwyraźniejszym swoje niezmiennie i stałe przedsięwzięcie pozostania neutralnym w tej wojnie, i miał na moment przynajmniej ukontentowanie, że to zapewnienie dobrze napozor od dworu londyńskiego przyjętem było. Lecz ten gabinet, który ułożył już sobie był rozpoczęcie wojny z Hiszpanią jak tylko będzie w stanie wydania jej, nie w sposobie i nie podług prawideł przepisanych prawami narodów, ale w sposobie napadu i przywłaszczenia sobie korzystnego, szukał bardzo błahych pozorów, aby prawdziwie neutralne po-

stępowanie Hiszpanii w wątpliwość wprowadził, a przez to aby nadał większą ważność na pozor chęćmi W. Brytanii utrzymania pokoju, zyskał na czafie przez uspienie rządu hiszpańskiego i w niepewności utrzymał opinią publiczną narodu angielskiego względem swych zamiarów niesprawiedliwych i utożonych od dawna, których tenże naród w żadnym sposobie nie mógłby pochwalić. Tym sposobem w Londynie udawano sztucznie wspieranie różnych żądań podanych od Hiszpanów i ich agentów, w Madrycie przesadzano i wychwalano spokojne zamiary Monarchy Angielskiej: lecz nigdy przestać niechciało na szczerey i otwartej przyjaźni z jaką na noty ich odpowiadano; myślano raczej o przesadzaniu i zmyślaniu uzbrojenia, którego wcale nie było, wnosząc (pomimo najwyższych, najpewniejszych zapewnień z strony dworu hiszpańskiego), że polittki pieniężne dane Francji, przenosiły wartość wojska i okrętów zapewnionych przymierzem roku 1796, jak gdyby kwota nieoznaczona dozwalała Anglii uważać Hiszpanią za główną stronę w wojnie. Lecz, że jeszcze nienadszedł był czas aby rzucić zasłonę ukrywającą to, co Anglii knowała, położono za warunek, pod którym Hiszpania za neutralną uważana będzie, aby wszelkie uzbrojenia w portach hiszpańskich usłały i aby w tychże portach zabroniono sprzedawac zdobyczo, które Francuzi zabracby mogli; pomimo, że tak ieden i drugi warunek, chociaż żądany z tonem zuchwałym i nie zwyczajnym w tranzakcyach politycznych, był ściśle dopełniony, usłotali jednak agenci gabinetu londyńskiego okazywać zawsze nieufność i odebrawszy gońcow od swego dworu opuścili śpieszno Madryt, nie uwiadomiwszy bynajmniej dworu hiszpańskiego o treści depeuszów odebranych.

Sprzeczność wynikająca z tego wszystkiego pomiędzy postępowaniem gabinetów madryckiego i londyńskiego byłaby dostateczną do okazania jasno całej Europie złej wiary, tajnych i podstępnych kroków ministeryum angielskiego, chociaż samo nie okazało ich przed obmiertym czynem, niespodziewanego napadu, bitwy i zabrania fregat hiszpańskich, które żegnając z pewnością pokojem zaręczoną były sztucznie napadnięte za rozkazem rządu angielskiego, który w tym momencie był podpisany, gdy tenże rząd żądał warunków do przedłużenia pokoju i największe czynił zapewnienia, i gdy okręty jego opatrywały się żywność i inne potrzeby w portach hisz-

pańskich. Też same okręty angielskie, które używały nayszupetniejszej gościnności w portach hiszpańskich, dowodzą dobrej wiary z iaką Hiszpania zapewniała Anglii o szczerości swoich układów i stałości swojego przedsięwzięcia utrzymania neutralności. Też same nawet okręty mieściły już na tonie swoich dowódców niegodziwe rozkazy gabinetu londyńskiego, nakazujące zabierać po morzach własności hiszpańskie. Też rozkazy rozszerzyły się już były wszędzie ponieważ wszystkie angielskie wojenne okręty na morzach Ameryki i Europy zatrzymują i przyprawdzają do portów angielskich okręty hiszpańskie, które napotkają, nie szanując nawet okrętów naładowanych zbożem i przychodzących z stron różnych dla wsparcia narodu wiernego w roku nieszczęścia i nędzy. Rząd angielski wydał rozkazy okrutne, gdyż na takie zasługują nazwisko, zatopienia wszystkich okrętów hiszpańskich niemieszczących 100 beczek, spalenia tych, któreby się rozbiły, a zatrzymania i zaprowadzenia do Małty tych tylko, któreby więcej nad 100 beczek nosiły; z tym rozkazem okręt angielski zatopił statek hiszpański na brzegach Katalonii d. 16 Listopada, po zabranii przez kapitana angielskiego kapitanowi hiszpańskiemu papierów i bandery i oświadczeniu, że tego dopełnia za wyraźnym dworu swojego rozkazem.

Pomimo tych okrutnych czynów, które tak oczywiście dowodzą dumnych i nieprzyjacielskich widoków, które gabinet St James wykonać umyślił, chce on jeszcze zastonić przed opinią publiczną swoje zdradzieckie systema okrywając go pozorem, że fregaty hiszpańskie uprowadzone zostały do Anglii nie jako zdobycz, lecz jako zakład, dopoki Hiszpania nie da dostatecznych zapewnień utrzymania neutralności. Ah! iakież większe zapewnienie może i dać powinna Hiszpania? któryż uczyliżowany naród użył kiedy aż dotąd środków tak krzywdzących, i tak gwałtownych żądając zapewnienia od innego narodu! Gdyby Anglii miała jeszcze czego żądać od Hiszpanii, iakimżeby się sposobem tłumaczyła po czynie tak niegodziwym i tak zdradzieckim? Jakieżby dać mogła zadosyć uczynienie za nieszczęśliwą zgubę fregaty *Menedes* całego iey ładunku, wszystkich ludzi i wielkiej liczby prakomitych podróżnych którzy stali się niewinnymi ofiarami tak obmierzłej polityki? Hiszpania nieuczyniłaby zadosyć temu, co samey sobie jest winną, dla niemiałaby że nie jest zdolną utrzymać swo-

iego honoru pomiędzy mocarstwami Europy; gdyby jeszcze dłużej pokazata się nieuczutą na podobne zniewagi i gdyby niestarata się pomścić zanie z dzielnością i godnością sobie właściwemi.

Król Jnc zachęcony temi uczuciami, wy-czerpawszy już wprzod wszystkie środki zgodne z godnością iego korony dla utrzymania pokoju, znajduie się wprziskey potrzebie prowadzenia wojny z Królem W. Brytanii, iego poddanemi i ludami i uchylić formalności tyżące się wydania i ogłoszenia iey uroczystego, ponieważ gabinet angielski rozpoczął i prowadzi wojnę bez iey wydania. A zatem J. K. M. kazawszy przez odwet włożyć embargo na wszystkie własności angielskie znajdujące się w iego państwach, rozkazał przestać wice Krolom, jeneralnym kapitanom i innym dowódczom rozkazy stosowne do obrony oyczyny i kroków nieprzyjaznych przeciw nieprzyjacielowi; Król Jnc rozkazał także swemu ministrowi w Londynie opuścić te stolice z całą legacją hiszpańską. J. K. M. niewątpi bynajmniey, że gdy poddani państw iego uwiadomieni zostają o sprawiedliwym gniewie, który gwałtowne postępowanie Anglii musiało w nim wzbudzić, żadnego z tych oszczędzać nie będą środków, które im waleczność ich podawać będzie w przykładaniu się do odniesienia zupełney zemsty za zniewagę uczynioną banderze hiszpańskiej; w tym celu upoważnia ich do uzbroienia się po korsarsku i zabierania odważnie ładunków i własności angielskich. J. K. M. ofiaruje im zarazem największy pospiech w przysądzeniu zdobyczy, względem czego dowieść tylko potrzeba będzie, że były angielską własnością. J. K. M. zrzeka się wyraźnie na rzecz uzbrajających wszystkich praw, które w podobnych okolicznościach ostrzegat sobie z takowych zdobyców, tak dalece, że całą i zupełną staną się ich własnością, bez żadney opłaty od nich do skarbu królewskiego. Nakoniec J. K. M. rozkazał, aby wszystko to, co tu wyrażone było, umieszczono w pismach publicznych, a to w tym celu aby doszło wiadomości całego świata, tudzież aby niniejsze oświadczenie przestać wszystkim ambasadorom i ministrom królewskiem przy dworach zagranicznych będącym, aby wszystkie mocarstwa o czynach takowych uwiadomione zostały i w daty się do sprawy tak sprawiedliwej, spodziewając się, że opatrność Boska pobłogostawi broń hiszpańskię dla otrzymania sprawiedliwego i słusznego zadosyć uczynienia za zadane sobie zniewagi.,,

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W NIEDZIELĘ DNIA 20. STYCZNIA 1805.

O Europie.
(Z Neuwiadzkiej Gazety.)*Contra folium quod vento rapitur,
Ostendis potentiam tuam.*

Na kuli świata widzimy wodę i stałą ziemię; dwie trzecie iey części są morzami zalane, a trzecia tylko jest stałą ziemią. Ta ziemia, czyli trzecia część kuli podzielona jest na cztery, a od wielu na pięć części. Pomiedzy temi pięciu częściami ziemi jest Europa najmnieyszą częścią. Lecz coż stąd, że Europa jest najmnieyszą częścią, kiedy iak Montesquieu powiada, wzniosta się na tak wielkiej potędze, że iey dzieie nic rownego wystawić nie mogą? Jey handel, iey żegluga, iey urodzayność, przemysł ludu, rozszerzenie sztuk, umiejętności i rozmaitych użytecznych wiadomości, a co największa chrześcianstwo, którego nauka samą tylko dobroczynną szczęśliwość ma na celu, któremu wienniemy nieiako polityczne i narodow prawo, i którego zasada nietylko zbawienie przyszłego życia zdaie się obeymować, ale też przykłada się do szczęśliwości doczesney: — wszystkie te szczęśliwe zaszczyty nad inne części świata, czynią chwałę Europeyzykom, lub iezeli tak mogą powiedzieć europeyskim Chrześcianom.

Bvliż kiedy Europeyzykowie, mieszkańcy najmnieyszej części świata, od Azyatyków, Afrykanow lub Amerykanow zawoiowanemi lub podbitemi? wyiawszy kroką kampanią Azubala na mały cząstecze Euro-

py, nie dzieie podobnego nie wskażują. Przeciwnie zaś Europeyzykowie podbili Amerykę, posiadają dotąd wszystkie brzegi Afryki: dzierżą do dziś dnia więcey kraioiw w Indyach czyli Azyi, niżeli cała Europa wynosi. Potężny azyatycki monarcha, strasznyim okrzyknioiy W. Mogół, jest dziś notdowafkiem Anglii,

Nie wiem prawdziwie, czyli mam siłę lub polityce europeyskiej przypisać, że inne części świata, z których każda przenosi naszą wladności, pozwalają nam się zabierać, panować nad sobą i podbijać. Jest to dowod, że ludzie chociaż dla własnego użytku nie pozwalają się w jedną całość zebrać, ani dla własnego dobra razem się kojarzyć. *Reliquid mundum disputationi.*

W jeograficznym widoku wyobraża Europa Rzeczpospolitą, czyli powszechny kraj Chrześcian, na różne kształty rządow podzielony. Lubo filozofia natrzasa się z religiy-nych przesadow, wyznacć jednak musi, gdy zważy w politycznym względzie dawnieysze położenie Europy, że wiele przyłożyły się do wspólnego potężenia, i że ona podobno ziednoczyły europeyską siłę do odparcia napasći mieszkańcow innych części świata. W prowadzenie powszechnego ięzyka dla wspólnej komunikacji, podzielenie kraioiw na biskupstwa, równość wyznania i wynikająca stąd iednakowość obyczaiow, nie mato się przyłożyły do powszechnego dobra i wspólnego utrzymania Europeyzykow, zaszczyt iakiego władney części świata dotąd nie widzimy, a który się chociaż z nierakiami odmiannami do dnia dzisiejszego u nas utrzymuje.

Głoby takowa iedaostayność mogła być przez te same sposoby zaprowadzona pomiędzy Azyatykami, Amerykanami lub Afrykanami, iuż by było po naszych posiadłościach i osadach w obcych częściach świata.

W czasach kiedy Mahomet nauczał swego koranu z mieczem w rękę, nie było innego prawa, nad prawo przemocy, innego oczekiwania, iak, że Europa padnie łupem tej krwawey nauki. Krucyaty, które tyle potomość nagania, były podobno iedyną tamą, która zastoniła Europę. Nie było na ow czas iney moralności nad siłę, iney enoty nad poddanie się. Czasy te, które zaczeniają się od wtargnienia barbarzyńców do Europy, są oznaczone niewiadomością i spustoszeniami. Naywyższem pojęciem, na iakie ludzka natura na ow czas zdobyć się mogła — była wojna.

Podobnychże dożyliśmy czasow przed kilku laty, nie od obcych wprawdzie barbarzyńców, ale od przewrotnych filozofow. Naypierwszym zamiarem, który cnotą pokryto, było z demokratyzowanie Europy. Rozwzięłość, dzikość i polityczny fanatyzm naprowadził ludzi do rozmaitych kształtow rządu, iednego tylko prawdziwego i wielu wiekow doświadczaniem wspartego nie chciano się chwycić. Stan ten rzeczy trwał do powrotu dzisieyszego Cesarza Napoleona z Egiptu. Na ow czas odmiaeniła się polityczna filozofia: moralność rewolucyynego ludu zbliżyła się do prawdziwych zasad; Ewangeliia podniosła swoje światło; prawo rozum i religii, powstało, że tak rzekę, z kolebki, a z ciemney demagogii Cesarz.

Nadaremnie chciano w nas wmwować, że jest podwojna cnota: demagogiczna i filozoficzna. Historya naszych cierpień nauczyła nas, że moralność ieden tylko ma początek, to jest w religii. To ważne odkrycie winniśmy doświadczenia. Ona ogłosiła prawidło: — iż iezeli się obyczaje wspierają na religii, tedy utrzymują się na wzajem nstawy na dobroci obywateli. Z ukontentowaniem widzieliśmy wznoszące się chrześcijaństwo na rozbitkach bożyszczy Robespierowskich, i wszystkie jego gałęzie mogą się bez zawisłości rozszerzać. Nasza część świata jest więc znowu chrześcijańska Europa.

Taki jest obyczajowy obraz na końcu 1804 roku. Lecz polityczny? — Wojna między Anglią i Francją ieszcze się ciągnie, i zeszły dopiero rok żadney stronie nie przyniósł znakomych korzyści. Po ciszy, iaka teraz w działaniach wojennych panuje, spodziewałoby się należało, że oba mocarstwa pragną więcej przez negocyacye, niżeli przez działania czynić. — Z tem wszystkim nie mamy ieszcze żadnych dowodow, ażeby się do siebie zbliżyły. Wszystkie wypadki wojenne w roku zeszłym kończą się na uzbroieniach, i na wzajemnych groźbach. Wyjąwszy hollenderską osadę Surynamę, żadna nienastąpiła ważna zdobycz.

Przy tem wojennem położeniu większa część europeyskich mocarstw zostaje obojętnym widzem, nie mieszając się do wojny. Nieporozumienie się między Rosją i Francją nie pociągnęło dalszych za sobą skutkow, iak tylko przerwanie dyplomatycznych związkow. Aże nie mogą sobie szkodzić, bez pociągnięcia tego lub owego mocarstwa do wojny, zatem neutralność pruska coraz większego nabiera znaczenia, ponieważ zapobiega dalszemu rozszerzeniu się wojny. Neutralność Austrii nie może być naruszona, ponieważ wojna morska wcale ją nie obchodzi. Reszta mocarstw nie mają przeważającego wpływu do ważniejszych politycznych zdarzeń. Ze Hiszpanii iest przez Anglią do wojny wyzywana, wiadoma rzecz; lecz ta okoliczność zależy od dalszey wojny lub bokoju między wielkimi woiującymi mocarstwami.

Potęga iednak Rosyi ważną iest w terażniejszych okolicznościach; ona iedna wyrównywa w Europie Francyi. Minister wewnetrzny w Petersburgu, kazad wydrukować, iak petersburska gazeta donosi, ludność Rosyi. Podług tego ogłoszenia wynosi ludność Rosyi, wyjąwszy dwie odległe prowincye, z których rapporta ieszcze nie nadeszły, 33½ millionow dusz. Tyleż prawie liczy Francya ludności; lecz Francya ma oprócz tego Hollandyą, Szwajcaryą, Włochy i Hiszpaniā za podręcznych sprzymierzeńców, czego Rosya nie posiada, gdyż nie iest podobnymi mocarstwami otoczona.

D O N I E S I E N I A.

Błazey Woycikiewicz, we wsi Dzierżni weyrkule Kieleckim za pisarza służący na dniu 7 Sycznia 1805 z targu z Krakowa uciekł zabrawszy z sobą pieniądze za sprzedane zboże w summie 4000 zł. pol. Jest on wzrostu małego lat około 27, włosow czarnych gładkich, twarzy bladej i bardzo ospowaty, nos ma po lewey stronie znacznie wyrwany. Mowi

i piase dobrze po niemiecku i po polsku. Ktoby takowego przytrzymał, niechaj raczy dać znać do kaminicy X. Teodora Sołtyka K. K. K. tutaj w Krakowie na ulicy Urodzkiej pod Nrem. 121, a odbierze nadgródę przyzwoitą.

Magistrat C. K. Stołecznyego Miasta Krakowa Gallicy zachodniemu Panu Błażowi Pili-bowskiemu wojska Moskiewskiego lekszey kawalerji ułanow rotmistrzowi niniejszym ob-wieszczaniem wiadomo czyni, iż Woyciech i Juliaana Pilichowski małżonkowie do tuteysze-go magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie względem okazania praw do domu i ogrodu w wydziale III. pod Nrem 89 stojącego pod dniew 20 Września r. b. powoływającą załobę podawszy osądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszają się.

Gdy zaś magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania miejsca albo wcale w Ces. Kr. dziedzielnich kraich nieznaydowania się, iemu tu będącego adwokata Pana Litwiń-skiego P. O. D. ziego niebiespieczeństwem i kosztem za załobę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. kraioy przepisaney prowadzona i rozsądzona bę-dzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze napomina się, ażeby w dniach 90 albo sam załobę do wyżey pomienionych realności prawa okazującą podał, albo excecpcją że takowey załobey podać obowiązany nie jest okazał, albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi ozaymił, zgoda stosownie do przepisow tych przyłożył prawnych środ-ków, któreby ku swey obrobie nayspotrzebnieysze upatrywał, gdyż inaczey onemu wieczne milczenie nakazaneby zostało.

Gollmayer.
Łodziński.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecznyego Krakowa.

Dnia 2 Listopada 1804. Plintu.

Opisanie Stanisława Wiecheckiego rodem z kraiu Pruskiego z Prns Południowych. Stu-tył za pisarza prowentowego w Starey Wsi u Jaśnie Wielmożney Suchecki. Tenże ukradł 4000 zło. pol. w bankocetlach i 6000 zło. pol. w monecie pruskiej. Miał lat 25, wzro-štu średniego, tuszy ciotey, twarzy okrągley niero dziubaty, włosy błąd krotko ostrzyżone, miał na sobie w dzień ucieczki spodnie manszestrowe bronz z piusem, kamizelek dwie, iedna kolorowa w kropki, druga Kaźmirkowa gładka granatowa, z guzikami o iednym rzędzie złotto błyszczącemi, frak granatowy sukienny, z guzikami o iednym rzędzie takimi jak u kamizelki, sordur granatowy sukienny z kołnierzem czaroyam axamitnym, guziki o iednym rzędzie smuklerskie, kożuch z wełną czarną nie pokryty, czapka z siwym baranem wysoka kozacka, z wierzchem axamitnym ponsowym kryjącym się w baron, i kutasem złotym, nie co przechodzona; koń gniadey tierci eugowy, lat miał 6, ogon, grzywa i pręga przez krzyż żarna, wartujący czer. zł. 40. Uiechał na dniu 2 Mieścacy Stycznia ze Starey Wsi o go-dzinie 6 rano. Dat d. 9 Januarii 1805.

Ignacy Cieślński.

Magistrat Miasta C. K. Lublina niniejszym publicz: Edyktem wszystkim i każdemu wsze-chołności do wiadomości podaje: iż na żądanie Abrama Maierowicza wierzyciela prawnie prze-konywającego, Licytacya Realności tu w Lublinie pod Nr. 139 stojących, a prawnie przeko-nanej Katarzyny Bierszyckiey własnych, podług dzieła detaxacyi przez każdego poprzedniczo-lub w czasie licytacji w Registraturze przeyrzecz się mogącego do ryń. 4035 kr. 35 urzędo-wnie oszacowanych, dnia 25 Stycznia 1805 o godzinie 10 zrana w mieyscu Magistratu tutey-szego odprawiac się będzie, gdzie więcey offiarujący stosownie do ustawy sądowej §. 436. długi na tych Realnościach zabezpieczone w szacunku ceny offiarowanej na siebie przyjąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionym zrzeczeniem się długu za-płacenia przyjąć wzbraniłi się, dla tego wszyscy na pomienionych Realnościach Hypoteko-wani wierzyciele, na tenże termin, ażeby szczególnego przypozwu nieoczekiwali, podług nadwornego rozporządzenia pod dniew 22 Sierpnia 1797 niniejszym Edyktem wzywają się; gdyż przeciwnie, którzyby na pomienionym terminie nie stanęli, ani przeciwko kupującemu albo te Realności przeymującemu, ani do tych Realności, żadnego prawa mieć nie będą lecz swojey należności z przedaży albo z innego dtpźnika majątku poszukiwać mają.

Das w Lublinie dnia 12. Octobra 1804.

Purtscher.
Lewandowski.
Stefanowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Lublina. Jasowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszemi do wiadomości podaje, iż dnia 28 Stycznia 1805 o godzinie 3 po południu na nowym Ratuszu Licytacya względem żądanego wypuszczenia używania łamania Kamienia z góry mieyskiej Lasłotą za wsią leżącej, pod następującemi warunkami odprawiać się będzie.

1) Obeymicielowi teyże będzie wolno, tyle sążni kubicznych kamienia wapnistego w powyższym łamowisku, ile tylko będzie chciał łamać, jednakże swoiemi własnemi ludźmi i naczyniem.

2) Cena fiskalna iednego sążnia kubicznego na Olborę jest krays. goł ustanowiona.

3) Ten z Licytantow obeymicielem zostanie, który się z obowiaze największą liczbę siagow kubicznych w tymże łamowisku przez ieden tydzień lub miesiac wyłamać, a orz największą kwotę za dozwozenie (olbory) zapłacić.

4) Mają Licytanci przed Licytacyą 50 ryń. iako zakład złożyć.

5) Pozwozenie możności łamania zaczyna się zaraz z dniem po ukończoney Licytacyi.

6) Obeymiciel jest obowiazany w iednym tygodniu lub w iednym miesiacu tyle siagow kubicznych, ile przy licytacyi podał, a nie mniej wyłamać, ma zaś tenże za tylą liczbę siagow kubicznych ile się w ciągu tygodnia lub miesiaca wyłamać z obowiazal. choćby ią nie wyłamał, nie odmiennie podług przy Licytacyi ustanowionej olbory ceny do kassy mieyskiej złożyć. Więcey łamać zaś iak się przy licytacyi podiał, jest mu zewszed miar wolno.

7) Tenże jest obowiazany nakoniec każdego tygodnia to jest w sobotę wyłamaną liczbę siagow kubicznych tureyszemu Ekonomowi ustnie oświadczyć.

8) Po upłynieniu zaś każdego miesiaca, dla zweryfikowania tygodniowych rapportow Kommissya na pomienioną górę wyznaczona, i wypadająca summa, którą Obeymiciel za wyłamane przez ten miesiac kamienie do kassy mieyskiej zapłacić ma oznaczona będzie.

9) Obeymiciel nie będzie mógł przed uskutecznią wyżej rzezoną weryfikacyą, ani iednego kamienia z wyłamanych tamże siagow pod karą czter. zło. 100 wywieść kazac.

10) To pozwozenie jest tylko prekatyczne, to jest, iż Magistrat może Obeymicielowi w ktorymkolwiek dniu dalsze łamanie kamienia (bez najmnieyszej przez Obeymicielea rościć sobie mogącey do Miasta iakieykolwiek o uszkodzenie pretensyi) wypowiedzieć, i zastanowić, a dozwozenie łamania z strony Obeymicielea w miesiac potemże wypowiedzeniu ustać ma.

11) Wkłada się także na obeymicielea obowiazek pilnowania, ażeby nie mający prawa, regoż łamowiska kamienia nie uszkadzali, i będzie winien tenże takowe wypadki natychmiast Ekonomowi oznaymic.

12) Obeymiciel zaraz po podpisaniu protokolu do tego układu obowiazany będzie, a gdyby ten

13) Popodpisaniu z swojej strony protokolu od tego układu odstąpił, na ten czas iego zakład przepaść ma, i na iego koszta i niebezpieczeństwo, będzie druga Licytacya wypisana.

Gollmayer.
Rangstein.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Dnia 24 Grudnia 1804 roku.

de Nikoledon.

Ponieważ Piotr Dąbrowski, rodem ze wsi Brzyczyny, Galicyi Wschodniey, który się bydz ślacheccem miehit, 23 lat mający, do występku łotrowskiego zaboystwa na osobach sześciu, nocną porą, w karczmie Wsi Tomaszkowice, w Cyrkule Bocheńskim leżącej, z 31 Marca, na dzień 1 Kwietnia 1799 popełnionego przez 4 współwinnych, pierwey iuz śmiercią ukaranych, iako Herszt powołany i zbiegły, stosownie do przepisow prawa, dla udowodnienia swey niewinności Edyktem przywołany w sądzie niestawił się. Przeto tenże, iako o ten występek okrutny łotrówstwa, prawnie za winnego uznany, przez C. K. Sąd Kryminalny Krakowski, wyrokiem na dnia 7 Marca, r. b. zapadłym, na karę śmierci wskazany jest, który to wyrok śmierci, gdy najwyższym nadwornym Dekretem, na dniu 21 Września r. b. zapadłym, potwierdzony został; zaczym tenże na wspomnionego łotra Piotra Dąbrowskiego, iako nieprzytomnego, i niestawiającego się, wyrok śmierci zapadły, przez przybycie go dzisiaj, to jest: dnia 28 Grudnia 1804 na szubionicy, exekwowany, do publiczney także wiadomości, podaje się.